№ 160. Czwartek 16. Lipca 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 8go lipca r. b. wyrazić najłaskawiej radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie, *Mikołajowi Roskoszny de Gfällenburg*, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, najwyższe uznanie jego długoletniej, gorliwej służby.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 7. lipca r. b. wyrazić najłaskawiej radcy wyższego sądu krajowego w Krakowie, *Albertowi Schubert*, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej służby najwyższe swoje zadowolenie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 16. lipca.

Przedwczoraj miały posiedzenie obie izby Rady państwa. W izbie panów toczyła się dalsza debata specyalna na projektem rzadowym względem uregulowania stosunków prawnego zamieszkania. Po odrzuceniu kilku poprawek hr. Leona Thuna przyjęła izba wszystkie paragrafy projektu podług wniosku komisyi, poczem na wniosek sprawozdawcy został projekt po raz trzeci odczytany i ostatecznie uchwalony, a izba panów odroczyła się na czas nieoznaczony. Więcej ożywionem było posiedzenie izby deputowanych. Podobnie jak dniem przed tem w izbie panów został i tu odczytany reskrypt ministra stanu, który uwiadamia izbę o przyjęciu jej adresu przez Najjaś. Pana. Następie przedłożone zostały izbie trzy wnioski: 1) Giskry i 42 kolegów względem ułożenia projektu ustawy ku uregulowaniu praw asocyacyi; 2) Berga i 20 kolegów względem ułożonego przez wied. izbę adwokatów projektu regulaminu konkursowego, i 3) Mühlfelda względem przypuszczenia izraelitów do notaryatu. Dalej wniósł deputowany Tinti następującą interpelacyę do ministra spraw zagranicznych względem naruszenia granic przez wojska rosyjskie: „1) Czy ujęci w brew prawu żołnierze austryaccy zostali uwolnieni? 2) Czy dano dostateczne wynagrodzenie zrabowanym, rodzicom pozostałym po poległych, i t. d.? 3) Jakie zadośćuczynienie wojskowe otrzymał napadnięty patrol? i 4) Czy rząd uważa rozporządzenia ogłoszone w rozkazie dziennym W. księcia Konstantego za dostateczne, lub też czy nastąpiły inne a niezostały ogłoszone?“ W końcu zaś nastąpiło drugie odczytanie projektu rządowego względem załatwiania obszerniejszych projektów do ustaw, i izba przystąpiła do debaty jeneralnej.

Nareszcie przyniósł dziś warszawski *Dziennik Pow.* z 13. b. m. potwierdzenie wiadomości o udzieleniu urlopu margrabiemu Wielopolskiemu i o wyjeździe jego z Warszawy. Jestto ukaz carski do Wielkiego Księcia Konstantego z oznajmieniem, że z powodu uwolnienia na urlop margrabi Wielopolskiego będzie jenerał Berg przewodniczył w Radzie administracyjnej, jeźli W. Książę Namiestnik niebędzie w niej osobiście zasiadał. — Z widowni powstania donoszą *Czasowi*, że oddział polski pod dowództwem Taczanowskiego, liczący 350 jazdy i przeszło 400 piechoty zajął miasteczko Chocz nad Prosną na północ od Kalisza. Zresztą nie ma *Czas* żadnych wiadomości o nowych potyczkach i rejestruje tylko doniesienie z różnych okolic tak Królestwa jak i zachodnich prowincyi rosyjskich o formowaniu się nowych oddziałów powstańczych i uzbrojeniu ich w lepszą broń niż dawniej.

Przed kilkoma dniami donosiła depesza telegraficzna z Petersburga, że Cesarzowa rosyjska miała odjechać wkrótce do Krymu. Teraz zaś zapewnia list prywatny, pisany z Petersburga do Berlina, że podług wiadomości z dobrego źródła została podróż Cesarzowej odroczona z powodów politycznych. M anowicie chce rząd rosyjski dowiedzieć się wprzód, jakie wrażenie sprawi odpowiedź jego na noty trzech mocarstw.

Paryzki *Constitutionnel* z 13. b. m. zamieścił ciekawy artykuł o notach trzech mocarstw. Powiada on, że dla uzyskania spólności programu pozostały Anglia, Francya i Austrya po za życzeniami, jakie dyktowała im życzliwość dla Polski. Sądzi on, że układy oparte na sześciu punktach dają podstawę rzeczywistej autonomii. Francya byłaby się z przyjemnością zgodziła na to, ażeby kwestya europejska oddana została pod wyrok polubowny całej Europy, ale w braku tego przyłącza się ona do kombinacyi, która rozważenie sześciu punktów poddaje wyrokowi ośmiu mocarstw. *Constitutionnel* utrzymuje, że zawieszenie broni jest pożądane, konieczne i możliwe; byłoby niedorzecznością i zbrodnią prowadzić dalej krwawą walkę. Francya, Anglia i Austrya przygotowały załatwienie kwestyi polskiej. (Dalej jest depesza niezrozumiała, a w końcu powiada): Wielką przyjąłby na siebie odpowiedzialność ten, ktoby stawił przeszkody tak ważnym i słusznym usiłowaniom.

W angielskiej izbie wyższej toczyła się 13. b. m. rozprawa nad kwestyą polską. Lord Russell zaprzeczał wiadomości *Observera*, jakoby flota kanałowa wyruszyła dla krążenia na Bałtyk. Earl Grey potępiał wszelkie mieszanie się w sprawę polską. Lord Russel odpowiedział, że nie jest to przedmiot zbrojnej interwencyi i że akcya dyplomatyczna nie sprowadzi wojny. Russell wychwalał Austryę, jej rząd i parlament i przedstawił jej wzrastający wpływ w Europie. Anglia przedłożywszy spólnie z Austryą i Francyą sześć punktów, niemoże uczynić nic więcej, i musi na wszelki sposób oczekiwać odpowiedzi. Po postępowaniu jednak Murawiewa niemożna się niestety spodziewać polityki szlachetnej. Lord Brougham ubolewa, że Russell przed otrzymaniem odpowiedzi uważa interwencyę za niepodobną. Russell odpowiada, że odpowiedź Cesarza jest już postanowiona i odejdzie jutro (14. b. m.) z Petersburga. Lord Derby potępiał również wszelkie mieszanie się. Inne mowy były mniej znaczne, ławki próżne. Polska debata w izbie niższej nastąpi w poniedziałek. Roebuck odwołał swoją mocyę amerykańską.

Stampa turyńska z 13. b. m. zaprzecza pogłosce, jakoby u granic austryackich zbierali się nadzwyczaj licznie Garibaldyści i emigranci z Wenecyi. Zaprzeczenie to jednakże kładzie nacisk tylko na nadzwyczajne zbieranie, i przeto niezbija wcale samego faktu.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 14. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Projektowana podróż Jego Mości Cesarza do Dalmacyi została odroczona — jak się dowiaduje *A. C.* — do przyszły wiosny.

Z Karlsbadu piszą: „Wiadomo już teraz z pewnością, że Jego Mość Cesarz nieprzybędzie do Karlsbadu, lecz odwiedzi Jego Mość króla pruskiego w Gastein. Król zamierza po ukończeniu czterotygodniowej kuracyi swojej odjechać ztąd i najwięcej w pięciu dniach odbyć podróż do Gastein. Zapewnie będzie jechał na Marienbad, Regensburg i Passawę, robiąc wycieczki do Ischl, Salcburga i Berchtesgaden. W Gastein zamyśla król zabawić trzy tygodnie.“ — Do *Neue Preuss. Ztg.* piszą z Wiednia, że Jego Mość Cesarz ma zamiar odwiedzić króla pruskiego nie w Karlsbadzie lecz w Kissingen. Na to powiada *B. Bankztg.*, że zawsze jeszcze niema nic pewnego co do zjazdu dwóch Monarchów niemieckich, dopokąd nie nadejdzie do Wiednia lub przynajmniej niebędzie dokładnie znaną odpowiedź rosyjska na notę, którą wysłała Austrya w porozumieniu z mocarstwami zachodniemi do Petersburga.

Wczoraj w południe odbyła się pod prezydencyą Arcyksięcia Rainer rada ministeryalna.

Mianowany tymczasowym pełnomocnikiem Porty w Wiedniu, *Kiamil Effendi*, przybył już i doręczył przedwczoraj hrabiemu Rechbergowi swoje listy wierzytelne. Zaś poseł turecki, Książę *Kallimachi*, który przybędzie tu 16. b. m. z Kissingen, uda się po krótkim pobycie do Mołdawii a później do Konstantynopola. — Kardynał prymas *Scitowsky* powrócił już do Ostrzykomia. — Minister wojny hrabia *Degenfeld*, ma tu przybyć dzisiaj. — Radca sekcyjny *Schwarz*, nie przyjął honorowego upominku, który chcieli mu ofiarować wiedeńscy uczestnicy wystawy londyńskiej, lecz przeznaczył subskrybowaną sumę w kwocie 10.000 zł. na fundacyę dla początkujących przemysłowców, którą zarządzać będzie wiedeńska izba przemysłowa.

(Kongres statystyczny.) *Br. Mitth.* dowiadują się, że na kongres statystyczny, który ma odbyć się w Berlinie w miesiącu wrześniu ze strony Austryi nikt nie będzie wysłany z urzędu, ponieważ rząd pruski nie delegował nikogo na kongres, który odprawił się r. 1857 w Wiedniu. Już jednak nadeszły zaproszenia do wielu uczonych, z których niektórzy oświadczyli się gotowymi wziąść udział w kongresie, a tak na piątym międzynarodowym kongresie statystycznym Austrya będzie także reprezentowana.

(Posiedzenie izby panów z dnia 13. b. m.)

Zaczęło się posiedzenie o godzinie 11¾ przed południem Na ławie ministrów zasiedli pp. hrabia *Rechberg*, *Schmerling*, baron *Mécsery*, *Lasser* i *Plener*.

Prezydujący podał do wiadomości izby reskrypt wys. ministerstwa stanu, który oznajmia łaskawe przyjęcie adresu izby przez Najjaś. Pana. Izba na wezwanie prezydenta wznosi trzykrotny okrzyk na cześć Jego Mości Cesarza.

Po odczytaniu wniesionych podań nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komisyi do spraw politycznych o rządowym projekcie do ustawy względem uregulowania stosunków prawnego zamieszkania. Sprawozdawca baron *Lichtenfels* oświadcza, że komisya zgadza się w ogóle na postanowienia projektu rządowego, i proponuje przeto przyjąć go z uchwalonemi w komisyi poprawkami i odesłać do dalszego załatwienia w drodze konstytucyjnej do izby deputowanych.

Hrabia *Leon Thun* wnosi odrębną poprawkę, którą otrzymała komisya dopiero w chwili podpisania raportu i dlatego niebrało jej pod obradę. Wnioskodawca motywuje swoją poprawkę, o ile odnosi się do zaopatrzenia ubogich, postanowieniami istniejącej ustawy gminnej i zdaniem zmarłego wiceprezydenta barona Krausa. Żąda nadto, ażeby dobroczynność prywatna na tem polu znalazła większe uwzględnienie i niebyła tamowana ustawą o prawnem pielęgnowaniu ubogich. Obowiązek gmin co do zaopatrywania ubogich powinien następywać tylko w razie ostatecznej konieczności, co też w ustawie powiedzianem być powinno.

Baron *Lichtenfels* zarzuca, że wnioski poprzedniego mowcy są zanadto specyalne, by mogły być rozwiązane przy debacie jeneralnej, i wyświeca pojęcia „ubóstwa“ i „ustawy względem ubogich.“

Po odpowiedzi hrabiego Thuna zabierał głos także Jego excelencya minister *Lasser* przeciw jego poprawce, wyświecając przytem powody, które skłoniły rząd przyjąć do §. 1. ustawy nietylko prawo swobodnego pobytu, ale także obowiązek zaopatrywania ubogich ze strony gminy.

Potem przystąpiono do debaty specyalnej. Przy §. 1. wotowano nad poprawką hr. Thuna, i izba odrzuciła ją wszystkiemi głosami przeciw 5, przyjmując rzeczony paragraf podług wniosku komisyi. Paragrafy 2 aż włącznie do 10. przyjęte zostały bez debaty.

Przy §. 11., który przyznaje prawo przynależności do gminy stałym urzędnikom od dnia rozpoczęcia ich funkcyi w gminie, radził hr. *Leon Thun* opuścić ten paragraf, popierając to żądanie praktycznemi przykładami niestosowności takiego postanowienia.

Sprawozdawca odpowiada, że postanowienie to nie jest nowe, lecz istnieje już i to słusznie od lat 30 przeszło, a Jego Excelencya minister *Lasser* dodać jeszcze, że także ze względów politycznych jest ważnem, ażeby urzędnicy, którzy nieraz wchodzą w kolizyę z gminami, niezależeli od dobrej woli gmin. Po krótkiej odpowiedzi hr. Thuna nastąpiło głosowanie, i izba przyjęła §. 11. podług wniosku komisyi wszystkiemi głosami przeciw 4.

Paragrafy 12 aż włącznie do 22 przyjęto bez debaty i na tem skończyło się posiedzenie o godzinie $1^{3}/_{4}$ w południe. Przyszłe posiedzenie jutro. Porządek dzienny: Dalszy ciąg dzisiejszego.

(Z rady państwa.) Do biura izby deputowanych nadesłano ze strony rządu projekt nowej ustawy o upadłościach handlowych. Formalne wręczenie tegoż uskuteczni minister sprawiedliwości Dr. Hein na posiedzeniu w d. 14. a pierwszy odczyt będzie położony na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń. Zapewniają także, że na posiedzeniu w d. 14. minister finansów przedłoży budżet za rok 1864. W jakiej formie nastąpi przedłożenie to, jeszcze nie jest wiadomem.

Wnioski deputowanych, a mianowicie Dra Giskry (prawo stowarzyszeń i zgromadzeń), Dra Mühlfelda (zmiana §. 7. ustawy o notaryatach) i Dra Bergera (ustawa o upadłościach handlowych), będą dopiero w d. 14. zapowiedziane; ostatni z tych wniosków, chociaż już popierany, ma upaść z przyczyny wniesienia projektu rządowego. Umotywowanie wspomnionych wniosków przez wnioskodawców ma nastąpić stósownie do regulaminu dopiero na jednem z pierwszych posiedzeń. Na posiedzeniu w d. 14. rozdanem będzie między innemi także jeneralne sprawozdanie komisyi rady państwa do kontroli długów państwa; rozprawa nad temże nie przyjdzie jednak zapewne do skutku, póki nie będzie wiadomy rezultat siedmiogrodzkiego sejmu krajowego. Odroczenie obudwu izb państwa na kilka tygodni, może być według dzisiejszego stanu rzeczy uważane jako pewne.

Dnia 10. b. m. upłynął termin wyznaczony 11 deputowanym czeskim do usprawiedliwienia swojej nieobecności, ale do południa d. 13. b. m. nie nadeszło żadne z ich strony oświadczenie do biura izby deputowanych. Tak więc na posiedzeniu w d. 14. prezydent ma oświadczyć, że ci 11 deputowani, na mocy §. 4. regulaminu spraw, przestali być członkami izby deputowanych.

Anglia.

(Nota Earla Russella do lorda Napiera w sprawie polskiej.) Na drodze telegraficznej odebraliśmy wyciąg noty przez Earla Russella do lorda Napiera w Petersburgu, w odpowiedzi na notę księcia Gorczakowa z dnia 26. kwietnia b. r. pod dniem 17. czerwca wystosowanej.

„Anglia, tak nota opiewa, nie wątpi o dobrych zamiarach Cesarza Alexandra, który już tyle reform w Rosyi dokonał. Chce ona wspólnie z Cesarzem starać się o rozwiązanie sprawy polskiej. Baron Brunnow wręczając notę z dnia 26. kwietnia wyraził gabinetowi cesarskiemu wejście w bliższy rozbiór sprawy powołanej, na zasadzie traktatu z roku 1815. Tym sposobem Anglia wezwaną została do wyjawienia zdania swego względem pacyfikacyi Polski na zasadzie i w granicach traktatów z 1815 r. Przed przystąpieniem jednak do wyraźnych propozycyj, zaznaczyć wypada dwie zasady, na którychby się przyszły rząd Polski opierać musiał. Pierwszą jest zaufanie rządzonych do rządu, zaufania bowiem takiego, jak Alexander I. zaprowadzić a Alexander II. wskrzesić chciał w Polsce nie ma. Drugą zasadą musi być panowanie prawa nad samowolą. Również i wolność wyznań szanowana być musi. Jako minimum przyjąć by trzeba sześć punktów następujących. (Tu nanastępuje wyliczenie sześciu punktów wiadomych).

Najpierwszem krokiem, który stać się powinien, byłoby zawieszenie walki. Cesarz Alexander dokonać to może przez proklamacyę wydać się mającą, bez ubliżenia swej godności.

Anglia zatem proponuje: I. Przyjęcie sześciu punktów, jako podstawy negocyacyi. II. Zaprzestanie walki przez proklamacyę cesarską. III. Konferencyę ośmiu mocarstw, które traktat wiedeński podpisały.

Times chwali formę i treść tej noty. Z wyjątkiem zawieszenia broni, Rosya na wszystkie warunkie przystanie, przypuścić jednak trzeba, iż mocarstwa te co dla Polski uczynić zamierzają, spiesznie i energicznie popierać będą.

Francya.

(Różne wiadomości.) Z Paryża piszą do *Jen. Kor. austr.*: Zdaje się, iż rząd francuski robił w ostatnich czasach kroki względem wydalenia Króla neapolitańskiego z Rzymu. Wielu prałatów rzymskich nieprzyjaźnych Królowi neapolitańskiemu, którzyby wydalenie jego chętnie widzieli, kroki te Francyi popierają. Być więc może, iż Król Franciszek II. zmuszony zostanie do szukania innego dla siebie schronienie. — Francuzki minister spraw zewnętrznych wyraził już kilkakrotnie, iż nie sądzi, ażeby na posadzie swej długo pozostał, chociaż Cesarz wiele mu przychylności okazuje. P. Thouvenel ma wiele widoków rychłego powrotu do ministeryum, a z nim polityka księcia Napoleona znow góreby wzięła. Dziennik *La Nation*, który przeszedł w ręce pp. Thouvenela, Laveleta i Ratazzego będzie organem tej polityki. — Przed wyjazdem z Fontainebleau Cesarz kazał przywołać do siebie księcia Paduy, głównego akcyonaryusza dziennika *la France* i oświadczył mu, iż nie jest kontent z kierunku tego dziennika. Książę prosił, ażeby pana Laguerronniera przywołać mógł, któryby kierunek dziennika wytłumaczył i usprawiedliwił, na co Cesarz jednak nie pozwolił. — Rząd zamyśla założyć wielki port w Port-Vendres, w pobliżu granicy hiszpańskiej, który już z powołania swego byłby niebezpiecznym współzawodnikiem dla Marsylii. Będzie to ukaraniem Marsylii za opozycyjne jej wybory. — Jeneralny prokurator przy sądzie kasacyjnym, Dupin, zamyśla złożyć swój urząd, z powodu nader podeszłego wieku.

Monitor armii donosi, że Cesarz zezwolił, ażeby się w roku bieżącym tak jak w latach poprzednich, pewna liczba żołnierzy mogła zająć pracą przy żniwach, tam gdzieby nie było podostatkiem robotników cywilnych. Jest to nowy znak pokojowy, dowodzący, że sprawa polska przeszła już stanowczo na wyłączne pole negocyacyi dyplomatycznych.

Pan Drouin de Lhuys miał długą rozmowę z posłem unii amerykańskiej, p. Dayton. Mówiono, iż p. Dayton myśli zażądać swego paszportu, na przypadek gdyby Francya przystąpiła do uznania państw południowych. Do tego jednak jeszcze nie przyszło. Pan Drouin de Lhuys zapytywał się tylko p. Dayton, czyliby nowa propozycya medyacyi nie była teraz w Washingtonie lepiej przyjęta, czemu p. Dayton stanowczo zaprzeczył.

Cesarz przybył dnia 7. lipca wieczorem do Vichy i zajął skromny dom wiejski wybudowany nad rzeką Altier. Nazajutrz Cesarz kąpał się po pierwszy raz o godzinie w pół do szóstej rannej.

Independance belge zapewnia, że Cesarz Napoleon osobiście jest stanowczo za utrzymaniem pokoju, i nie pozwoli, ażeby ktokolwiek bądź zbrojnie przeciwko Rosyi wystąpił. Dziennik belgijski dodaje, iż dotychczasowa akcya dyplomatyczna w sprawie polskiej doprowadziła tylko do zupełnego zdekonsyderowania dyplomacyi, której postępowanie ani Rosyi ani Polski zadowolnić nie mogło.

Z dzienników paryzkich prócz *Patrie* tylko *Opinion Nationale* i *Siecle* przemawiają w duchu wojennym. Wszystkie inne organa publiczne paryzkie oburzają się na samo wspomnienie wojny. Dzieniki zaś departamentowe prawie wszystkie przepełnione są deklamacyami anti rosyjskiemi. *Siecle* zapewnia, iż gdyby o wojnę za Polskę do nowego plebiscytu przyjść mogło, to wojna ta jednomyślnością uchwalonaby została.

Królestwo Polskie.

(Policya rosyjska w Warszawie.) Rząd rosyjski, piszą do *Bromb. Ztg.* z Warszawy pod dn. 7. b. m., nie przestaje poruszać wszelkie sprężyny, aby wykryć rząd narodowy, i jego organa, a mianowicie prasę tajną. Policya rosyjska odbywa w tem celu rozmaite śledztwa, ale to wszystko tylko mechanicznie, ponieważ czujność jej uspiły ciągłe a bezskuteczne wysilenia. To powoduje rząd rosyjski, od czasu do czasu rozrzucać hojne zapłaty, aby tym sposobem wzbudzić na nowo gasnącego ducha policyi, i zapalić go do działania. Podobnież wyznaczono trzy tysiące rubli sr. nagrody temu, co w pewnym przeciągu czasu wykryje, gdzie jest drukarnia rządu narodowego, i o tem policyę rosyjską zawiadomi. Ten środek ożywił rzeczywiście całą policyę i jej ajentów, ale znowu napróżno. Nareszcie zgłasza się do oberpolicmajstra warszawskiego zecer drukarski, pracujący w drukarni rządu narodowego, i obiecuje za przyrzeczoną nagrodę zdradzić, gdzie się ta znajduje. Zapewniony go, że odbierze powyższą sumę, i będzie bezpiecznie wywieziony w głąb Rosyi, poczem wskazał ulicę i dom, w którym na trzeciem piątrze w mieszkaniu niby szewca drukowano prawie co noc od godziny 11. proklamacye i plakaty rządu narodowego. Policya rosyjska postanowiła jeszcze tego wieczora zrobić rewizyę i uwięzić uczestników zbrodni, aż do tej chwili zaś miała dom wspomniony na oku. Po godzinie 11. gdy jak sądzono zeszli się już wszyscy robotnicy, policya wpadła do kamienicy, i rzeczywiście na trzeciem

piątrze znalazła według opisu prasę drukarską, i kilka świeżo wydrukowanych rozporządzeń rządu narodowego rozwieszonych dla wysuszenia, ale nie było ani jednego robotnika. Wcześnie o zdradzie ostrzeżeni, musieli opuścić pracownię przed chwilą, bo znaleziono formę świeżo poczernioną. Jakim sposobem uszli oczu policyi, jest niewyjaśnione. Po dłuższej rewizyi znaleziono stos starych butów, a w kącie drugiego pokoju przykrytą skrzynię. W tej skrzyni leżał zdrajca uduszony. Miał na piersiach przypięty wyrok rządu narodowego, który za zdradę z przytoczeniem bliższych okoliczności wskazuje go na śmierć, i wzywa władze, aby na nim ten wyrok wykonały niezwłocznie.

O zamordowaniu Ratajskiego, pisze Gazeta policyjna, że został zabity przez młodego człowieka, około 19 lat liczącego, w obecności swojej żony i swoich dzieci.

Ameryka.

(Przekopanie międzymorza Téhauantepec.) Nunez de Balboa był pierwszym europejczykiem, który dnia 25. września 1513 roku spostrzegł, z wzgórzów Quarequa, Ocean Spokojny. Od owej chwili myśl połaczenia Atlantyku z Oceanem Spokojnym powstała w wielu umysłach. Ale od tego czasu, to jest od trzech i pół wieków istniała ona zaledwie w zarodku. Alexander Humboldt, który się tak bardzo zajmował tą ważną kwestyą, nalegał na konieczność „hyposometrycznego zbadania międzymorza Panama w całej jego długości. a mianowicie tam gdzie się łączy z lądem Ameryki południowej przez Darję i dawną niegościnną prowincyę Biruquete, oraz gdzie łańcuch gór przylądka znika prawie zupełnie między Altrato i zatoką Cupica.“ — Od lat trzydziestu przedstawiano rozmaite projekta dla połączenia obu oceanów kanałem żeglownym, lecz wykonanie tych projektów napotykało dotychczas przeszkody nieprzezwyciężone, przywiązane po większej części do natury miejscowości. Zaniechano prowadzenia tego kanału przez Panama, gdyż potrzebaby było przebijać Kordyljery na przestrzeni 7730 metrów, a przez Nicaragua, gdyż uznano niepodobieństwo uczynienia spławną rzeki Rio-San-Juan, która łączy jezioro Nicaragua (otoczone pasem wulkanów) z Atlantykiem. Co się tyczy drogi żelaznej zbudowanej w Panama skutkiem odkrycia kalifornijskich kopalni złota, to takowa nie odpowiada w zupełności potrzebom handlu; i większe okręty okrążają ciągle przylądek Horn, robiąc drogę długą i utrudzającą. Jednakże Kordyljery ten podłużny łańcuch gór, który ciągnąc się od cieśniny Behringa do cieśniny Magellana, tworzy, że tak powiemy, kolumnę pacierzową nowego lądu, przedstawiają rozwiązanie odpowiednie na południu Mexyku, na równinie Tarifa, położonej pomiędzy jedną z wklęsłości zatoki Téhuantepec i krańcem zatoki Vera-Cruz, w punkcie ujścia Rio Coatzacoalco. W tem to miejscu, oba oceany o których połączenie idzie, nie są oddzielone od siebie więcej nad 55 mil. fr. (220 kilometrów). Bezwątpienia przestrzeń ta jest przynajmniej trzy razy większa aniżeli oddzielająca Panama od uścia r. Rio Charges; ale ma ona jak się zdaje tę korzyść, że przedstawia grunt płaski, okolony od południa szeregiem wzgórków, miedzy któremi znajdują się dwa przejścia prowadzące ku wybrzeżu. Cóżkolwiekbądź, zawsze potrzebaby zacząć od niwelacyi. Praca ta jednak pod zwrotnikami jest łatwiejszą jak gdziekolwiekindziej; gdyż w tych okolicach przy prostych zmianach godzinowych barometru można otrzymywać rezultaty dokładne prawie do 25 metrów. Dośćby więc było, idąc za radą Alexandra Humboldta, urządzić na kilka miesięcy, na brzegach obu mórz, dwie stacye barometryczne stałe i znoszące się z sobą, oraz porównać narzędzia przenośne, używane do przedwstępnej niwelacyi tak pomiędzy sobą, jako i z narzędziami stacyi stałych. Dziś obecność armii francuzkiej w Mexyku mogłaby w jakikolwiek sposób dopomódz do stanowczego urzeczywistnienia projektu, którego ważność jest tak widoczna.

Kronika.

(Egzamin w szkole rzemieślniczej.) Dnia 12go b. m. odbył się w zabudowaniu ratuszowem, w lokalnościach głównej szkoły wzorowej, egzamin publiczny uczniów szkoły przemysłowej pod nadzorem tutejszej izby handlowo-przemysłowej zostającej.

Oprócz komisyi szkolnej z członków izby handlowo-przemysłowej złożonej i kilku tutejszych mieszczan, byli także radni pp. Hönigsmann i Kulczyck; jako delegaci rady miejskiej przy egzaminie obecni.

W szkole tej pobierali chłopcy rzemieślniczy w ciągu roku szkolnego naukę religii przez ks. katechetów obu obrządków; w pierwszej klasie naukę zgłoskowania i czytania, tudzież pisania w języku polskim i niemieckim; w drugiej klasie naukę języka polskiego i niemieckiego, rachunków, ortografii, stylistyki, tudzież geografii, a oprócz tego w osobnych godzinach naukę rysunków i początków geometryi.

Z początkiem roku szkolnego zapisało się uczniów

do 1szej klasy	144
do 2giej klasy	108
Razem	252
Z tych wyzwoliło sie w ciągu roku szkolnego	35
Przestało uczęszczać	95
Zostało więc z końcem roku szkolnego	122

Popisy uczniów z czytania i rachunków, tudzież odpowiedzi tychże w innych przedmiotach, jako też wzory pisma i rysunków dały dowód postępów, jakie czyni w tej szkole młodzież rzemieślnicza.

Żałować tylko należy, że szkoła ta, w której młodzież rzemieślnicza, nie posiadająca żadnych szkolnych nauk, jedyną ma sposobność nauczenia i obznajomienia się z najpierwszemi i dla każdego rzemieślnika zawsze niezbędnemi wiadomościami, ze strony tutejszego stanu rzemieślniczego tak mało doznaje moralnego i materyalnego wsparcia.

(Stan przemysłu w Wiedniu.) Według wykazów magistratualnego katastru podatkowego w Wiedniu w r. 1862 zameldowano: koncesyonowanych przedsiębiorstw przemysłowych 1170, wolnych 4460, razem 5630; odwołano: koncesyonowanych 599, wolnych 4067, razem 4666. W r. 1861 zameldowano: koncesyonowanych przedsiębierstw przemysłowych 964, wolnych 4410, razem 5374; odwołano: koncesyonowanych 681, wolnych 3986, razem 4667. Dotychczas nie udało sie jeszcze wszystkie przemysłowe korporacye ukonstytuować na podstawie nowej ustawy przemysłowej z r. 1859, a nawet zaniesione są do magistratu reklamacye przeciwko niektórym stowarzyszeniom przemysłowym. Od zaprowadzenia ustawy przemysłowej nastąpiło pomnożenie koncesyonowanych wyszynków; liczba koncesyi na gospody podniosła się w ostatnim roku z 1344 na 1565; koncesye na kawiarnie z 207 na 238, a szynkowni kawiarnianych z 304 na 331.

— Paryżanie namiętnie lubią kwiaty; obliczają, że w okolicach ziemia przeznaczona na ogródkach daje dochodu 32 miliony franków; i że koło niej pracuje pół miliona ludzi. W samym Paryżu nie mniej nad dwóch set ośmdziesięciu kilku ogrodników rachują zajmujących się uprawą roślin ozdobnych. Często jedna uroczystość wielka przynosi im dochodu do 70.000 fr. Na jednym balu posła obcego mocarstwa w roku przeszłym zakupione dla przyozdobienia sali kwiaty i zapłacono za nie 22.000 fr.

(Jedno z najobfitszych źródeł nafty) odkryto niedawno pod Farrell Farm w powiecie Verango w Pensylwanii. Gdy źródło płynąć zaczęło, wytrysnęła nafta do wysokości 50 stóp, i nalewano 2000 beczek na dzień, która to ilość zredukowała się poźniej na 1200 beczek.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 14. lipca. Na naszym wczorajszym targu było na przedaż 329 sztuk wołów, a mianowicie: z Bóbrki 16 sztuk, z Dawidowa 17 sztuk, z Rozdołu 7 stad po 12, 13, 13, 14, 11, 30 i 12 sztuk, z Żółkwi 8 sztuk, z Husiatyna 2 stada po 50 i 13 sztuk, z Lesieniec 2 stada po 65 i 15 sztuk, z Dawidowa 30 sztuk. Z tych sprzedano 49 sztuk, i płacono za woła ważącego 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju 57 zł., a za wołu ważącego 350 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju 79 zł.

Żółkiew, 5go lipca. W drugiej połowie z. m. były na tutejszych targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Belz		Krystynopol		Narol		Kulików		Lubaczów		Nieminów	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	40	3	50	3	50	3	62	4	5	3	60
„ żyta . . .	1	80	1	60	2	.	2	5	1	85	1	85
„ jęczmienia .	1	60	1	60	1	80	1	90	1	50	1	65
„ owsa . . .	1	55	1	60	1	50	1	60	1	55	1	40
„ hreczki . .	2	.	2	.	1	80	2	12	1	72	1	75
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	.	.	60	.	50	.	66	1	5	.	80
Cetnar siana . . .	1	80	2	20	1	50	1	40	1	60	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	.	5	50	3	50	8	.	7	46	3	50
„ miękkiego	4	.	4		2	50	6	50	4	35	2	50
Funt mięsa wołowego	.	10		10	.	13	.	14	.	13	.	12
Mas okowity . . .	.	30	.	35	.	65	.	54	.	60	.	30

Ostatnia poczta.

O rozruchach w Krakowie o których donosił wczorajszy telegram naszej gazety, pisze *Krak. Ztg.* co następuje:

Kraków, 15. lipca. Wczoraj po południu na drugiem piętrze pewnego domu przy ulicy siennej znaleziono czterech ludzi pod kierunkiem pewnego Francuza zajętych fabrykacyą nabojów; przytrzymano ich, i spokojnie transportowano do aresztu. Znalezione przy nich, a tak lekkomyślnie z niebezpieczeństwem całego miasta nagromadzone zapasy amunicyi: 5500 gotowych nabojów, $1\frac{1}{2}$ cetnara prochu, 233 paczek prochu, znaczną ilość kul, kapsli, rurek ładunkowych, i narzędzi do robienia nabojów, złodowano na dwa wozy, i wywieziono. Gdy te wozy jechały przez mały rynek, tłum ludu, złożony powiększej części z klas najniższych, puścił się w pogoń za eskortą świstając i krzycząc, a nawet rzucając kamieniami, na co żołnierze odpowiedzieli kilku strzałami, które, jak się dowiadujemy, 4 osoby mniej lub więcej zraniły. Podobnież rzucano kamieniami na żołnierzy, którzy prowadzili przez rynek aresztowanego sprawcę rozruchu, i żołnierze użyli broni. Tutaj został

zraniony jeden z głównych sprawców, który był uzbrojony w widły. Z przyczyny tych ponownych zaburzeń, c. k. dyrekcya policyi wydała następujące obwieszczenie:

„W ostatnich czasach znowu wydarzyły się zbiegowiska, w których dopuszczono się smutnych excesów, a nawet rzucano kamieniami na patrol wojskowy. Jakkolwiek władza przekonana jest, że większa i roztropniejsza część ludności nagania te karygodne wykroczenia kilku złośliwych i jawnie je potępia, widzi się spowodowaną ostrzedz od brania udziału w tychże, i zwrócić uwagę, że każdy co po poprzednim zawezwaniu do rozejścia się pozostanie na placu, popełnia według §. 283 k. k. przestępstwo należenia do zbiegowiska, i że żołnierze według swego regulaminu zmuszeni są, w razie osobistego znieważenia, użyć broni dla ocalenia honoru wojskowego nawet bez poprzedniczego ostrzeżenia. Wzywa się więc, aby zbiegowisk i rozruchów unikano, i ich się wystrzegano, w szczególności zaś, aby ojcowie rodzin, majstrowie i służbodawcy swoich domowników i czeladź przy takich sposobnościach zatrzymywali w domu i dokładali starania, aby takie karygodne, spokojnych mieszkańców na niebezpieczeństwo narażające zajścia, nie miały więcej miejsca.“

Hermansztad, 14. lipca. Jutro zrana, po nabożeństwie, nastąpi uroczyste otwarcie sejmu krajowego. Zjechała się już znaczna liczba deputowanych.

Berlin, 14. lipca. *Ostd. Ztg.* donosi z Wilna pod dniem 9. b. m. Murawiew wydał d. 7. b. m. rozporządzenie, aby wszystkie przez powstańców z kas rządowych i gminnych zabrane pieniądze, były wrócone przez polskich właścicieli dóbr wszystkich obwodów w ciągu dni 10. pod karą przymusowej przedaży dóbr.

Drezno, 14. lipca. *Dresdner Journal* w polemice z *Gazeta wiedeńska* pisze: W kwestyi związku celnego nie wybiła jeszcze ostatnia godzina; wkrótce okaże się, że się otwierają nowe drogi do zbliżenia i porozumienia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. lipca.

Hotel George: PP. Netrebski Fab., z Debraczyna. — Zamojski Szcz., z Wysocka. — Rulikowski Józef, z Uhrynowa.

Zajazd podolski: Tyszkowski Ant., z Kalna.

Do domu zajezdnego nr. $180^2/_4$: Bogusz Adam, z Drohowyża.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. lipca.

PP. Lacesko Jerzy, do Jas. — Hr. Karnicki Teod., do Wołczuch. — Bernatowicz Hip., do Sarnik. — Komar Henr., do Ostrowa. — Tyszkowski Ant., do Kalna. — Croisse Ludw., do Koszelowa. — Petrowicz Ksaw., do We łostkowa. — Winnicki Hipolit, do Hnilczy. — Zagórski Stanisław, na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. lipca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.08	+ 12 2	76 4	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324.90	+ 17.9	62.2	„	„	„
10. god. wiecz.	324.76	+ 14 4	70.1	„	„	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 15. lipca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	21	5	27
Dukat cesarski .	„ „	5	24	5	29½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	3	9	13½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76
Talar pruski	„ „	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—			
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	75	15	75	78
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	83	79	56
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	30	75	5
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	38	82	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	200	50	202	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 15. lipca.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	77	25
5% pożyczka narodowa	82	—
Akcye banku wiedeńskiego	793	90
„ „ kredytowego	195	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	10
Losy z 1860 roku	102	25½
Dukat pojedynczy	5	5
Srebro	109	

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. lipca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	72.75	72.85
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.—	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.90	82.10
od kwiet. do paźd. po 5%	82.—	82.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	76.70	76.80
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	76.80	76.90
dtto. po 4½%	69.—	69.25
dtto. „ 4%	61.—	61.50
dtto. „ 3%	45.50	46.—
dtto. „ 2½%	38.25	39.—
dtto. „ 1%	15.20	15.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	155.50	155.75
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	152.50	153.—
Przez. do wyl. z r. 1854	95.75	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	100.35	100.45
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	100.75	100 85
Renty Como po 42 lir. aust.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	72.—	73.—
„ 4½%	68.25	68.75
„ 4%	60.50	61.—
„ 3½%	52.50	53.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	59.50	61.—
„ 2¼%	52.—	53 —
„ 2%	47.—	48.—
„ 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	72.—	73.—
„ 4½%	68.25	68.75
„ 4%	60.50	61.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.75	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.—	91.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	87.50	88.50
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.50
Węgier	76.25	76.70

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.50	75.—
Kroacyi i Slawonii	75.—	75.75
Galicyi	74.25	74.75
Siedmiogrodu	74.30	75.—
Bukowina	74.25	74.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73.75	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	60.50	61.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	60.50	61.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	30.—	31.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.—	—.—
„ 2½% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2¼% „ 100 „	17.—	—.—
„ 2% „ 100 „	15.—	—.—
„ 1¾% „ 100 „	12.—	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	794.—	795.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	191.50	191.70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	642.—	644.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1673.—	1675.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	200.50	201.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	149.—	149.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.25	129 50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253.—	254.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	200.50	201.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	688.—	692.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	237.—	239.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	165.—	167.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	447.—	448.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	246.—	248.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	255.—	258.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.25	162.75

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	103.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	92.10	92.25
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.5	87.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	75.—	75.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.75	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	94.—	94.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	89.—	89.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	121.—	121.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116 75	117.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.25	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.75	97.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.—	78.50
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zl. w. a. (1000 fr.)	—.—	—.—

6. Losy.

(za sztukę)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	133.40	133.[illegible]
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	92.—	92.[illegible]
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	5[illegible]
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	34.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93.50	94.[illegible]
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „ „	37.25	37.[illegible]
Clarego „ 40 „ „	34.50	35.—
St. Genois „ 40 „ „	36.25	36.[illegible]
Windischgrätza 20 zł. „	21.25	21.[illegible]
Waldsteina 20 „	21.—	21.[illegible]
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.10	94.[illegible]
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.20	94.[illegible]
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.10	83.[illegible]
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.—	111.[illegible]
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	44 10	44.[illegible]
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.29	5.30
dtto. pełnej wagi	5.29	5.30
Korona	15.28	15.32
20frankówka	8.91	8.92
Rosyjski imperyał	9.14	9.16
Talar związkowy	1.65	1.66
Srebro	109.65	110.15
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Ruczyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.